

Poznań, 7 maja 2021

dr hab. Krzysztof Podemski  
prof. UAM  
Wydział Socjologii  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	21-05-2021	Załącznik
Wpł. do in. org.		Symbol
Znak		

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Jolanty Jankowskiej „Europejska podróż edukacyjna  
Nikołaja Michajłowicza Karamzina a osiemnastowieczny Grand Tour”**

12 lutego 2021 roku otrzymałem pracę doktorską mgr Jolanty Jankowskiej do ponownej oceny. Na stronie tytułowej figuruje ręczny dopisek Dziekanatu o treści „nr 551. Wersja poprawiona”.

W związku z powyższym moją kolejną recenzję muszę rozpocząć od porównania dwóch wersji, pierwotnej z 18 października 2018 i aktualnej

Wersja pierwotna (dalej będę posługiwał się skrótem WP) liczyła sobie stron 298, wersja aktualna (dalej WA) liczy sobie stron 300. Druga zauważalna różnica to zmiana numeracji podrozdziałów w rozdziale 4. W wyniku pomyłki w numeracji w WP interesujący mnie szczególnie „socjologiczny” rozdział 4.7 WP w WA nosi numer 4.6.

Porównanie spisu treści wskazuje na to, że są one identyczne (poza niewielkim, na ogół o 2 strony, przesunięciem).

Po dość dokładnym porównaniu „strona po stronie” obu wersji zauważyłem jedynie trzy różnice merytoryczne:

Różnica 1. Autorka usunęła ze strony 8 WP przypis 2: „Wersja w języku polskim: N.M. Karamzin, *Listy podróżnika rosyjskiego*, przekład: Władimir Bukowski, wyd. Most, Warszawa 1988”

Różnica 2: Autorka usunęła ze strony 11 WP następujący fragment: „Rozprawa doktorska opiera się w głównej mierze na dogłębnej analizie utworu – *Pisem ruskogo putieszestwiennika* Nikołaja Michajłowicza Karamzina w wersji oryginalnej oraz na ich przekładzie w języku polskim – *Listy podróżnika rosyjskiego* wykonanym przez Władimira Bukowskiego”

Różnica 3. Autorka dodała w WA na stronie 10 trzyzdaniowy fragment, którego początek przytaczam: „Warto także nadmienić, że dostępny jest także przekład dzieła Karamzina (w wersji on-line) z roku 1802 wykonany przez tłumacza Ignacego Buysona wraz z przypisem 9 (N.M. Karamzin, *Pisma ruskogo putieszestwiennika*, Wilno 1802”) wraz z podaniem strony internetowej.

**Przyznam, że fakt, iż po 28 (sic!) miesiącach otrzymałem ponownie w 99,99% tą samą pracę wprowił mnie w osłupienie. Tym bardziej, że owe „poprawki” to usunięcie bez słowa wyjaśnienia „zdemaskowanej” przeze mnie informacji o rzekomym polskim**

uj

wydaniu pracy, która jest przedmiotem (sic!) jej doktoratu oraz dodanie również przeze mnie „odkrytego” przed Autorką niepełnego wydania wileńskiego z 1802 r.

W zasadzie mógłbym odwzajemnić się tym samym, i wysłać ponownie tą samą recenzję, którą wysłałem 6 grudnia 2018 roku.

Wlepiam (niebieska czcionka) ją tutaj, z przekreśleniem fragmentów, które do tzw. „poprawionej” wersji się nie już odnoszą, bo dotyczą fragmentów, które bez jakiegokolwiek komentarza zostały przez mgr Jankowską usunięte.

Poznań, 6 grudnia 2018

dr hab. Krzysztof Podemski  
prof. UAM  
Instytut Socjologii  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Jolanty Jankowskiej „Europejska podróż edukacyjna  
Nikołaja Michajłowicza Karamzina a osiemnastowieczny Grand Tour”**

Wyrażenie zgody na recenzowanie pracy doktorskiej z innej dyscypliny niż własna jest zawsze obarczone ryzykiem, nawet wtedy, gdy tematyka tej pracy mieści się w naukowych zainteresowaniach recenzenta. Tak jest również, a może zwłaszcza, w tym przypadku. Jestem w końcu autorem książki „Socjologia podróży” oraz kilkunastu artykułów poświęconych podróżowaniu, turystyce, kontaktom międzykulturowym. W tekstach tych zdarzało mi się wykraczać poza moją dyscyplinę i wkraczać na inne pola badawcze (antropologia, historia, literaturoznawstwo). Reprezentuję jednak dyscyplinę, która co prawda zalicza się do nauk humanistycznych czy społecznych (pomijam „biurokratyczne” rozróżnienie tych dwóch sfer), ale nie jest nauką ściśle idiograficzną, taką, która za zadanie stawia sobie zasadniczo rekonstrukcję jakiegoś historycznego przypadku, lecz ma przynajmniej pewne nomotetyczne aspiracje.

Tymczasem taki właśnie, idiograficzny charakter w moim przekonaniu nosi przesłana do recenzji praca. Jest szczegółową próbą rekonstrukcji Grand Tour żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku rosyjskiego pisarza Nikołaja Michajłowicza Karamzina do Europy

Zachodniej w oparciu o jego opublikowane w Rosji „Pisma ruskogo putieszestwiennika” i inne źródła historyczne, niemal wyłącznie dostępne w języku rosyjskim. Autorka wspomina przy tym, że praca ta ukazała się w języku polskim w tłumaczeniu Władimira Bukowskiego pod tytułem „Listy podróżnika rosyjskiego” w 1988 roku w wydawnictwie MOST. Chcąc bardziej kompetentnie przygotować moją recenzję nabyłem poprzez Allegro antykwareczny egzemplarz tej wydanej przez zasłużone „podziemne” wydawnictwo książki. Otrzymałem paczkę, a z niej wyjąłem publikację wydaną rzeczywiście przez Wydawnictwo MOST w Warszawie w 1988 roku. Załączam link, pokazujący okładkę książki, która znalazłem w środku <https://allegro.pl/listy-rosyjskiego-podroznika-wladimir-bukowski-i7139298567.html>.

Książka nosi tytuł „Listy rosyjskiego podróżnika” (a nie „Listy podróżnika rosyjskiego”, jak napisała Autorka), a jej autorem jest znany rosyjski dysydent Władimir Bukowski. Nazwisko Mikołaja Karamzina pojawia się chyba jedynie na stronie 4, jako motto rozdziału „O jawności” („I oto już zachwycają się Szwajcarią, moi kochani przyjaciele” itd.). W liczącej sobie 176 stron książce niemal na każdej stronie przewijają się nazwy instytucji (np. ZSRR, TASS, KGB, Biały Dom) i nazwiska postaci (np. Jimmy Carter, Leonid Breżniew, Willy Brandt), które o ile nie zawodzi mnie pamięć i dość powierzchowna wiedza historyczna, raczej nie mogły być znane podróżującemu w okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej rosyjskiemu szlachcicowi, o ile nie posiadał on zdolności profetycznych.<sup>1</sup> **To zatem ewidentna nieprawda, że książka Bukowskiego jest tłumaczeniem pracy Karamzina na język polski.** Ponieważ ta nieprawda dotyczy fundamentalnego przedmiotu pracy (publikowane w odcinkach w „Moskowskim Żurnale” listy Karamzina) pozbawia to w moich oczach, jako laika w zakresie literatury rosyjskiej i historii Rosji, całą przedstawioną do oceny pracę wiarygodności. Gdyby nie ten fakt, przyjąłbym bowiem „na wiarę” leżące poza zakresem moich kompetencji socjologicznych typowo idiograficzne „rusycystyczne” części pracy, czyli rozdział drugi („Nikołaj Michajłowicz Karamzin – jego życie, działalność naukowo-literacka, społeczna i wydawnicza”), rozdział trzeci („Kultura szlachecka i życie umysłowe Rosji w XVIII wieku a idea podróży edukacyjnych”) i rozdział czwarty („Nikołaj Michajłowicz Karamzin i jego Grand Tour”).

W tej sytuacji ograniczam się zatem jedynie do oceny tych części, które mają charakter bardziej metodologiczno-teoretyczno-interpretacyjny: do „Wstępu”, rozdziału drugiego („Idea Grand Tour i jej znaczenie dla rozwoju jednostki i społeczeństw”), podrozdziału 4.7 („Europa

<sup>1</sup> W internecie udało mi się trafić za to na następujący „dziwny” ślad: „Nikołaj Karamzin, *Listy ruskogo wojażera*, tłumaczenie Ignacy Buyson, Drukarnia Akademicka w Wilnie”, bez daty wydania i liczby stron <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/289762/listy-ruskiego-wojazer>.

końca XVII wieku postrzegana przez podróżnika z Rosji”) oraz „Wnioski końcowe” („*Listy podróżnika rosyjskiego*, ich miejsce w rozwoju kultury rosyjskiej i społeczeństwa rosyjskiego”).

#### Ocena wstępu:

Wstęp to ta część pracy, w której autor przedstawia problem badawczy i metodologię. Autorka czyni to na stronie 11 następująco: ~~„Niniejsza praca stanowi próbę przyjrzenia jak kształtował się charakter społeczeństwa rosyjskiego u schyłku XVIII wieku i w jaki sposób podróże zagraniczne mogły wpływać na zachowania i na odbiór nowinek technicznych, nowych realiów kulturowych, jakie niósł ze sobą nurt oświeceniowy. Rozprawa doktorska opiera się w głównej mierze na dogłębnej analizie utworu *Pisem russkogo putieszestwiennika* Nikołaja Michajłowicza Karamzina w wersji oryginalnej oraz na ich przekładzie w języku polskim *Listy podróżnika rosyjskiego* wykonanym przez Władimira Bukowskiego”~~ (sic! – K. Podemski). **Zwracam zatem uwagę, że ponownie Autorka powołuje się na rzekome „tłumaczenie” Bukowskiego, tym razem przytaczając je nie tyle jako ciekawostkę, ale jako materiał badawczy, który poddawała analizie.** Dodam jeszcze, że problem badawczy, czyli „jak kształtował się charakter społeczeństwa rosyjskiego...itp.” jest sformułowany ogólnikowo, żeby nie napisać „sloganowo”.

#### Ocena rozdziału drugiego:

Rozdział ten zaczyna się jako mottem akapitem z książki Karola hr. Lanckorońskiego „*Naokoło ziemi 1888-1889*”, Kraków 1983, który użyłem w tym samym charakterze w mojej książce („*Socjologia podróży*”, WN UAM, Poznań, 2004, s.5), czego Autorka „nie zauważa” (być może to zresztą przypadek?). Na 25 stronach mgr Jankowska na podstawie dostępnej literatury rekonstruuje zasadniczo poprawnie genezę i rozwój zjawiska Grand Tour w Europie XVII-XVIII wieku. Niektóre uwagi, np. o „podziale w XVII wieku szkół wyższych na konserwatywne i postępowe” wymagałyby jednak wyjaśnienia, jakie to uczelnie ma Autorka na myśli, jak definiuje „konserwatyzm” i „postępowość” oraz skąd czerpie taką opinię.

#### Ocena podrozdziału 4.7 i „wniosków końcowych”:

Te dwie części dla socjologa powinny być najbardziej interesujące. Chcielibyśmy dowiedzieć się z nich, jak rosyjski szlachcic podróżujący po Europie Zachodniej postrzega odwiedzane kraje, jak widzi różnice między Wschodem i Zachodem, czy można porównywać intelektualny „dorobek” podróży Karamzina z tym, który znamy z późniejszych słynnych książek podróżujących intelektualistów, takich jak „*Listy z Rosji*” markiza de Custine czy

„Demokracja w Ameryce” Alexis de Tocqueville. Autorka cytuje tu opinię Łotmana i Uspieńskiego, że „Listy podróżnika rosyjskiego wprowadzały czytelnika w świat, w którym Rosja i Zachód nie przeciwstawiały się sobie wzajemnie (...) Replika Karamzina w sporze „Rosja czy Europa” oznaczała „Rosja jest Europą”” (str. 204). Ta fascynująca teza nie znajduje niestety szerszego rozwinięcia, choć jest parokrotnie powtarzana. Z opisu mgr Jankowskiej wyłania się raczej obraz podróżnika koncentrującego się na detalach (krzywy bruk, cuchnące kanały, piękno przyrody itp.) niż na jakiś analizach politycznych, społecznych czy kulturowych. Nawet obserwacja dziejącej się w Paryżu rewolucji jest pozbawiona jakiejś głębszej refleksji, jeżeli pominąć tezę typu „anarchia jest gorsza od władzy” **Czy na pewno taki jest „świat” Karamzina czy też tylko tak potrafi go zrekonstruować Autorka? Nie potrafię po lekturze tej pracy na to pytanie odpowiedzieć, bowiem nie jestem pewny, czy Autorka przeczytała faktycznie „Listy” po rosyjsku lub po polsku, jeżeli dwukrotnie podaje fałszywy ślad bibliograficzny (rzekome „tłumaczenie” Bukowskiego).**

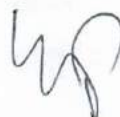
Autorka, za źródłami historycznymi, przypisuje Karamzinowi zmianę zachowania jako skutek podróży, zmianę zauważalną przez środowisko, w którym się obracał. To także ciekawy wątek, który jest wspomniany, ale raczej także nie poddany bardziej pogłębionej analizie.

Na pytanie badawcze ze wstępu (charakterystyka społeczeństwa rosyjskiego i wpływ podróży na jego przemiany) Autorka w swojej pracy nie odpowiada. Kończą ją za to ogólnikowe uwagi typu „W *Listach* liczne europejskie miasta są przedstawione w swym oryginalnym, charakterystycznym dla siebie wyglądzie i charakterze” (str.226), „W *Listach* Karamzin przedstawił i w znacznej mierze rozstrzygał szereg istotnych problemów ważnych dla kultury rosyjskiej” (tamże).

#### **Konkluzja:**

W moim przekonaniu przedstawiona do recenzji rozprawa mgr Jolanty Jankowskiej nie spełnia warunków stawianych rozprawom doktorskim, ~~przede wszystkim, choć nie wyłącznie, ze względu na przedstawione w niej przez Autorkę nieprawdziwe informacje o rzekomym korzystaniu z nieistniejącego w rzeczywistości wydania tłumaczenia Władimira Bukowskiego listów Karamzina na język polski.~~

Krzysztof Podemski



**Postanowiłem jednak dać Autorce drugą szansę.**

Po pierwsze dlatego, że nie będąc ekspertem od problemów opisywanych przez nią w rozdziałach 1 i 3 mogę przyznać, że są one interesujące w czytaniu, dobrze napisane oraz, jak domniemuję jako laik, wskazują na odczytanie i dobrą znajomość kultury i dziejów Rosji w wieku XVIII.

Po drugie, ponieważ rozdział 2, choć jest mało oryginalny (ale cóż więcej można dodać do znakomitej historii Grand Tour pióra Promotora Autorki!) jest również dobrze napisany.

Po trzecie, Autorka reprezentuje odmienną niż ja dziedzinę naukową, a do tego nie miałem okazji jej poznać. Nic nie wiem zatem o ewentualnych innych, np. sytuacyjnych problemach związanych z przygotowaniem przez Autorkę tej pracy, o których to wiedzę mogą mieć tylko pracownicy Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Podtrzymuję jednak moją krytyczną ocenę kluczowego z mojej perspektywy rozdziału, tym bardziej, że Autorka parokrotnie (WA, str.10) określa swoją analizę mianem „dogłębnej”.

**Moje dopuszczenie mgr Jolanty Jankowskiej do obrony przedstawionej pracy doktorskiej nie jest jednak bezwarunkowe.**

**Po pierwsze**, oczekuję na przekonujące wyjaśnienie dlaczego Autorka w pierwotnej wersji pracy podała nieprawdziwą informację o korzystaniu w analizie nie tylko z oryginału, ale także z nieistniejącego faktycznie polskiego tłumaczenia?

**Po drugie**, jak to jest możliwe że Autorka której obiektem badawczym była książka N.M. Karamzina „*Pisma ruskogo putieszestwiennika*” nawet jeżeli nie korzystała z polskiego tłumaczenia, popełniła tak rażące błędy (błędne wskazanie rzekomego tłumaczenia W. Bukowskiego, pominięcie tłumaczenia I. Buysona), które dopiero ja, osoba, która o istnieniu N.M. Karamzina dowiedziała się z recenzowanej pracy, musiałem sprostować?

**Po trzecie**, dlaczego Autorka zamiast wyjaśnić swoją pomyłkę w „poprawionej” wersji, po prostu usunęła odpowiednie fragmenty zgodnie z kibicowską zasadą „Polacy, nic się nie stało”?

**Po czwarte**, czy Autorka rzeczywiście korzystała z wydania zredagowanego przez W.A. Grichina (Moskwa 1983), czy też raczej z załączonych w aneksie kopii fragmentów z 1792 ?

roku lub / i omówieni (m.in. wybitnych semiotyków kultury Łotmana i Uspieńskiego)?

**Po piąte**, dlaczego mimo własnych zapewnień o „dogłębności” analizy oraz upływu ponad dwóch lat od mojej krytycznej oceny rozdziału „Europa końca XVIII wieku postrzegana przez podróżnika z Rosji. Spojrzenie krytyczne i pochlebne” Autorka owej analizy faktycznie nie pogłębiła?



### Konkluzja

Przesłana mi do ponownej recenzji praca różni się minimalnie od wersji poprzedniej. Mimo wspomnianych tu zalet (język, erudycja, znajomość osiemnastowiecznej Rosji) nadal budzi wiele wątpliwości. Bez ich wyjaśnienia, które mam nadzieję nastąpi w czasie publicznej obrony, nie mogę uznać, że praca mgr Jolanty Jankowskiej spełnia przewidziane ustawą wymogi. Ponieważ ustawa nie dopuszcza konkluzji warunkowej, jestem zmuszony moją recenzję zakończyć konkluzją negatywną tzn. stwierdzić, że praca przedstawiona do powtórnej recenzji nadal nie spełnia ustawowych wymogów rozprawy doktorskiej.

Krzysztof Podemski

